

Sygn. akt I ACa 41/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Józef Wąsik (spr.)

Sędziowie: SSA Anna Kowacz-Braun

SSA Andrzej Żelazowski

Protokolant: Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2023 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. R. i M. R.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 12 października 2021 r. sygn. akt I C 931/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych łącznie kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. oddala apelację strony powodowej;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych łącznie kwotę 13.150 zł (trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 41/22

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych, skierowanym przeciwko M. R. i K. R. kwoty 114.088, 93 CHF.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 8 sierpnia 2008 roku na podstawie ksiąg bankowych stwierdzone zostało, że na 9 maja 2018 roku figuruje w nich wymagalne zadłużenie pozwanych z tytułu niespłaconej umowy na objętą pozwę kwotę 114.088, 93 CHF, w tym: 98.554, 09 CHF- należność główna, 14865, 57 CHF – odsetki umowne liczone 1 czerwca 2016 r. do 9 maja 2018 r. W związku z brakiem spłaty zadłużenia strona powodowa w dniu

05 lipca 2017 roku skierowała do pozwanych wezwanie do zapłaty, które zostało skutecznie doręczone w dniu 17 lipca 2017r.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Zarzucili w szczególności nieważność umowy kredytu, z której powód wywodzi roszczenie, oparcie wyciągu na abuzywnych klauzulach denominacyjnych niewiążących pozwanych; brak skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej (w tym w związku z niedochowaniem procedury restrukturyzacyjnej przewidzianej w art. 75c ustawy Prawo bankowe), skutkującego brakiem wymagalności roszczenia oraz wadliwym wyliczeniem jego wysokości;

Wyrokiem z 12 października 2021r Sąd Okręgowy w Nowym Sączu:

I. zasądził od pozwanych K. R. i M. R. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 126.924,25zł z odsetkami umownymi w wysokości 5,76% w stosunku rocznym od dnia 10 maja 2018 roku do dnia zapłaty oraz odsetki umowne za okres do 09 maja 2018 roku w kwocie 82.263 zł;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanych K. R. i M. R. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 10.665 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania;

IV. zasądza od strony powodowej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanych K. R. i M. R. solidarnie kwotę 3.257 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani w dniu 5 maja 2005 roku zawarli ze strona pozwaną (...) Bank (...) SA w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...)nr (...). Kredyt ten opiewał na kwotę 119.000 zł i miał być przeznaczony na refinansowanie kosztów związanych z zakupem lokalu mieszkalnego. W dniu 11 października 2007 r. pozwany zawarł umowę kredytu z (...) na kwotę 1200 000 zł. Koszty tej umowy ustalono na 43 620 zł. Z tytułu powyższych umów pozwani popadli w zadłużenie.

W dniu w dniu 8 sierpnia 2008 roku pozwani zawarli z ze stroną powodową (...) Bank (...) S. A. – (...) umowę nr (...) (dalej : umowa). Umowa ta stanowiła umowę kredytu denominowanego w walucie obcej - frank szwajcarski (CHF). Składała się z Części Szczegółowej Umowy („CSU”) oraz Części Ogólnej Umowy („COU”).., przy czym CSU zawierała indywidualnie ustalone z powodami warunki udzielenia, uruchomienia, spłaty i zabezpieczenia kredytu, a COU, zawierała zapisy o charakterze ogólnym, odnoszące się m.in. do opcji wybranych przez powodów w CSU. Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez powodów w dniu 27 lipca 2008 r. wniosku kredytowego.

Dowód: umowa kredytu (...) k. 10-17, wnioski o udzielenie kredytu – k. 199- 20, załączniki do wniosku z danymi pozwanych – k. 203-205, 206-208 informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne – k. 153-154

Na podstawie umowy strona powodowa oddała do dyspozycji powodów kwotę 150.213, 74 CHF. Wskazano, że z kwoty tej: 47.632, 03 CHF ma być przeznaczony na spłatę kredytu mieszkaniowego pozwanych w (...) nr (...); 41.705, 77 CHF na remont lokalu mieszkalnego; 56.669, 96 CHF na spłatę kredytu w (...) z 11 października 2007 r. a 4.205, 98 CHF na prowizję od udzielonego kredytu.

Powodowie zobowiązali się do spłat kredytu w ratach kapitałowo-odsetkowych annuitetowych, płatnych w określonych w umowie terminach. Kredyt został udzielony na 180 miesięcy, tj. do dnia 1 sierpnia 2023 r. Szacunkową kwotę odsetek wskazano na 74.383.38 CHF. Stawkę referencyjną na dzień zawarcia umowy określono na 2,75208 %, a stałą marżę na 2, 40 p.p. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu sporządzenia umowy wynosiło 5, 76208 %, a roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego wynosiła 30%. Jako zabezpieczenie kredytu, na nieruchomości stanowiącej własność powodów, położonej w M. przy ul. (...), dla której jest prowadzona księga

wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w M., wpisano hipotekę zwykłą do kwoty 150.213, 74 CHF oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 75.106, 88 CHF.

Dowód: umowa kredytu (...) k. 1-18

W części ogólnej umowy wskazano m.in., że (...) SA pobiera odsetki od kredytu, w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Wskazano, że pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej może być krótszy i rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy. Koniec pierwszego okresu obowiązywania stawki referencyjnej przypada w dniu poprzedzającym ostatni dzień wymagalności kredytu i odsetek przed upływem pierwszego trzymiesięcznego okresu obowiązywania stawki referencyjnej. Kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej kończą się w dniu poprzedzającym dzień, który datą odpowiada dniowi, w którym rozpoczął się poprzedni trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej, z uwzględnieniem zasad liczenia terminów oznaczonych w miesiącach, przewidzianych w przepisach polskiego Kodeksu cywilnego. Zmiany stawki referencyjnej następują w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek. (§ 6) Dla celów ustalenia stawki referencyjnej - (...) SA posługuje się stawką LIBOR lub EURIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11.00 GMT lub 11.00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR lub EURIBOR dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego dzień, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR lub EURIBOR. Za dzień braku notowań stawki LIBOR lub EURIBOR uznaje się ponadto dzień uznany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy. 2. Wzrost stawki referencyjnej wpływa na podwyższenie oprocentowania kredytu, które spowoduje wzrost spłaty raty kredytu. 3. Zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych. (§ 7)

Za udzielenie kredytu pobrano prowizje oraz wskazano, że nie podlega ona zwrotowi, z wyjątkiem przypadku, gdy kredyt jest kredytem konsumenckim. 2. Szacunkowa wysokość kosztu poniesionego przez kredytobiorcę z tytułu odsetek, została określona przy założeniu, iż: 1) oprocentowanie kredytu nie ulegnie zmianie w całym okresie spłaty kredytu, 2) kwota kredytu zostanie wypłaconą jednorazowo w całości, 3) kredyt będzie wykorzystany i spłacany zgodnie z postanowieniami umowy.

3. Wysokość szacunkowego kosztu, o którym mowa w ust. 2, ulega zmianie przy każdorazowej zmianie stopy procentowej kredytu. 4. Szacunkowy całkowity koszt kredytu, o którym mowa w § 3 ust. 1 CSU, został wyliczony w zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100 z 2001 r. poz.1081 z późn. zm.). Do obliczenia szacunkowego całkowitego kosztu kredytu - przy przeliczeniu kwot wyrażonych w walucie kredytu na równowartość kwot wyrażonych w walucie polskiej - (...) SA stosuje kurs sprzedaży dla dewiz, zgodnie z aktualną taryfą kursów obowiązującą w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (...) SA. 5. Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji o której mowa w § 3 ust. 4 CSU, którą Kredytobiorca jest zobowiązany ponieść może ulec zmianie i zależy, w szczególności od: 1) okresu utrzymywania się zadłużenia wynikającego z umowy, 2) wysokości oprocentowania kredytu, 3) ustanowienia, zmiany lub zwolnienia zabezpieczenia kredytu.

Przewidziano, że (...) SA może wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty w przypadku: 1) niedokonania przez Kredytobiorcę spłat dwóch kolejnych rat kredytu w terminach określonych przez (...) SA w wysłanych o Kredytobiorcy i poręczy-cieli dwóch kolejnych przypomnieniach, o których mowa w § 33 COU,

W umowie przewidziano, że bank będzie miał możliwość wypowiedzenia umowy m.in. w razie niedokonania przez kredytobiorcę spłaty dwóch rat kredytu w terminach określonych przez bank wysyłanych do kredytobiorcy i poręczycieli. (§ 40)

W dniu 08 sierpnia 2008 roku na konto pozwanych przelana została kwota 293.848, 12 zł.

Kredyt początkowo był spłacany systematycznie. Spłaty były zaliczane na kapitał oraz na odsetki. Następnie w związku ze zmianą stóp procentowych pozwani zaczęli popadać w zadłużenie. Na dzień 22 października 2014 r. wynosiło ono 97. 884, 82 zł. W dniu 21 października 2014 r. pozwani wystąpili z wnioskiem o restrukturyzację umowy poprzez udzielenie im 12 miesięcznej karencji w spłacie rat kapitałowych przy jednoczesnej spłacie w tym czasie rat odsetkowych, a po tym czasie powrót do spłaty kredytu w pełnych ratach kapitałowo - odsetkowych. Strona powodowa do wniosku tego się przychyliła i decyzją z 21 października 2014 r. dokonano restrukturyzacji umowy. W dniu 22 października 2014 r. strony podpisały aneks do umowy.

W dniu 8 listopada 2015 roku pozwani złożyli kolejny wniosek o zawieszenie na okres 12 miesięcy spłat rat kapitałowych przy jednoczesnej spłacie rat odsetkowych. Decyzją z 10 grudnia 2015 r. bank wniosek ten uwzględnił a 17 grudnia 2015 r. strony podpisały aneks do umowy. Tego samego dnia , tj. 17 grudnia 2015 r. pozwani przed asesorem notarialnym J. B. w kancelarii notarialnej Ł. R. w K. pozwani złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Kolejny wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej pozwani złożyli 25 sierpnia 2016 r. We wniosku tym domagali się zawieszenia spłat rat kapitałowych do czasu sprzedania lokalu mieszkalnego przy ul. (...) do 18 miesięcy przy jednoczesnej spłacie rat odsetkowych w wysokości wynoszącej 500 zł niesiecznie.

Pozwani byli wielokrotnie informowani o wysokości zadłużenia w okresie od 16 listopada 2015 roku do września 2016 roku . Pozwani należności nadal nie regulowali, jednak poinformowali stronę powodową, że są na etapie sprzedaży działki budowlanej, dzięki czemu mieli nadzieję spłacić raty. Spłaty jednak nie następowały. Dnia 27 grudnia 2016 roku strona powodowa wypowiedziała umowę, wskazując stan zadłużenia na 98.554,09 CHF kapitału oraz 1419,02 CHF. Strona powodowa wskazała również zestawienie kursów dziennych CHF w okresie od 2000 roku i w okresie kredytowania.

W dacie wypłaty kredytu wypłacone zostały pozwanym środki o wartości 150.213,74 CHF, co odpowiadało kwocie 293.848,12 zł. W dacie zawarcia umowy obie strony zobowiązały się według znanych im wtedy parametrów co najmniej do tego, że strona powodowa wypłaci umówioną kwotę w złotych, przeliczając ją do wartości CHF, a pozwani zwrócą pożyczoną kwotę oraz szacowany całkowity koszt kredytu w kwocie 152.577,66 zł (w tym z odsetek równowartość 74.383,38 CHF (par. 3 pkt 1 umowy) .

Pozwani dokonali spłaty w przeliczeniu na złotówki 52.328,92 zł z tytułu kapitału oraz 21.396,90 zł z tytułu odsetek umownych i 265,73 zł z tytułu odsetek karnych. Wpłaty pozwanych Sąd Okręgowy zaliczył w sposób szczegółowo opisany w uzasadnieniu wyroku, kończąc na tym, że w dniu 02.10 2016 roku pozwani wpłacili kwotę 431,86 zł, co po odjęciu od wartości odsetek daje : $83.353,92 - 431,86 = 82.922,06$ zł .

Po tej dacie nie wpłynęły wpłaty na poczet kapitału i wymagalnych odsetek umownych nie wpłynęły żadne kwoty. Pozostałe wpłaty zaliczone są na poczet odsetek karnych, gdyż pozwani opóźniali się w terminowej spłacie rat. Odsetki karne nie były uwzględniane przez Sąd do rozliczenia, gdyż nie wiązały się z rozliczeniem należności, z wiązanych z klauzulami niedozwolonymi , a z opóźnieniem w spełnianiu umówionego świadczenia.

Kredyt pozwanych zawierany był przez pośrednika bankowego, zatem w praktyce pracownicy Banku nie udzielali pozwanym ani informacji o warunkach kredytowania, ani o ryzyku walutowym. Pracownicy Banku jedynie akceptowali wniosek na podstawie złożonych w oddziale dokumentów, natomiast „produkt bankowy” klientom przedstawiał pośrednik.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych w toku sprawy dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony podważone, nie wzbudziły także podejrzeń Sądu. Zdaniem Sądu dokumenty te pozwoliły na pełniejszą weryfikację twierdzeń stron niniejszego postępowania odnośnie kwestii istotnych dla jego rozstrzygnięcia i dlatego też Sąd oparł się na nich dokonując ustaleń faktycznych. Sąd dopuścił też dowód z zeznań świadka M. B. oraz A. C.. Zeznania tych świadków nie wniosły jednak wiele do sprawy. Świadkowie nie pamiętali okoliczności umowy zwartej przez pozwanych. Podali informacje ogólnikowe.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie. Jako bezzasadny ocenił zarzut nieważności umowy. Kredyt udzielony powodom na podstawie umowy kredytu jest kredytem denominowanym w CHF. Waluta wierzytelności określona została w CHF (98.554, 09=1.148, 21 pln). To ona była kwotą i walutą kredytu i ona powinna stanowić podstawę rozliczeń. Powodowie powinni zatem zwrócić tę kwotę powiększoną o odsetki i inne należności banku. Spełnienie świadczeń następuje więc w walucie obcej, która jest wyznacznikiem wysokości zaciągniętego zobowiązania, zaś kwestia ewentualnych przeliczeń waluty polskiej na obcą następuje jedynie wtórnie i jest operacją techniczną, wynikającą z uzgodnionych przez strony na etapie zawarcia umowy kredytu opcji. Wypłata kredytu nastąpiła zgodnie z wyborem dokonany przez powodów w PLN, przy spełnieniu świadczeń w oparciu o odpowiedni kurs pary walut CHF/PLN. Oprocentowanie i raty takiego kredytu obliczane są jednak od kwoty zobowiązania wyrażonej w CHF -harmonogram spłaty kredytu wyrażony był w walucie, w której kredyt jest denominowany (CHF). Powodowie mieli wybór, w jaki sposób będą dokonywać spłaty kredytu -bezpośrednio w CHF za pośrednictwem rachunku walutowego, czy w PLN za pośrednictwem rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego na zasadach określonych w § 20 - 21 Umowy Kredytu COU. W przypadku przeliczenia kwoty kredytu na PLN wartość ta wzrasta. Jest to jednak efektem, oczywistego dla tego rodzaju zobowiązań, ryzyka określanego mianem ryzyka kursowego.

W ocenie Sądu w chwili zawierania danej umowy strony – w tym także Bank - nie mają obiektywnej możliwości przewidzenia tego, jak będzie kształtował się kurs szwajcarskiej waluty. Powodowie nie wykazali aby „wysokość rat została uzależniona od kursu złotego do franka, bez ograniczenia w jakikolwiek sposób ryzyka związanego ze zmianami kursu tej waluty.

Umowa kredytu nie określała co prawda, w jaki sposób pozwany powinien kształtować table kursów walut, określające kursy walut stosowane w rozliczeniach z klientami. Nie można natomiast ad hoc przyjąć, aby stosowany przez stronę sposób ustalania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF był sprzeczny z ustalonymi zwyczajami lub z i zasadami współżycia społecznego. Sąd podkreślił, że pozwani dopóki kurs CHF był niski, przez kilka lat wykonywali umowę kredytu, nie kwestionując jej ważności, nie mieli też żadnych wątpliwości, ani zastrzeżeń do treści tej umowy, w szczególności zasad ustalania przez bank kursów CHF/PLN w Tabeli kursów, swoich uprawnień i zobowiązań wobec Banku ani też sposobu ich realizacji.

Jako trafny Sąd ocenił natomiast zarzut naruszenia art. 385 (1) § 1 kc. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, wyrażone w dacie zawarcia umowy w złotych co do pełnej wartości kredytu i obliczenia jego przewidywalnej na datę umowy pełnej wartości wraz z kosztami i sumą odsetek, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W tym punkcie umowa była dla obu stron przewidywalna jedynie w dacie jej zawarcia .

W ocenie Sądu wszystkie z powyższych przesłanek należy uznać za spełnione w zakresie, w jakim dotyczyły oprocentowania kredytu. Uregulowania w tym zakresie zawarte w § 6 i 7 umowy są nieprecyzyjne. Możliwość podwyższenia oprocentowania ujęta została w sposób lakoniczny. Pozwani w tym zakresie nie zostali odpowiednio pouczeni przed zawarciem umowy. Pozwani nie zostali także w sposób wystarczający pouczeni o zakresie możliwych zmian - w tym o mechanizmie wpływu kursu walutowego na rzeczywistą wartość zobowiązania nie tyle w dacie jego powstania i wypłaty umówionej kwoty, ile w długoterminowej skali. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zgodnie zaś z art. 385 (1) § 2 in fine k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie, o ile możliwe jest jej dalsze obowiązywanie po wykreśleniu niedozwolonych postanowień.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie bez wątpienia możliwe jest dalsze wykonywanie umowy bez mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu. Sąd powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 29.10.2019 r. (IV CSK 309/18).

W ocenie Sądu w efekcie wykreślenia abuzywnej klauzuli indeksacyjnej i następczego związania stron umową w pozostałym zakresie pozwani byłiby od chwili zawarcia umowy obowiązani co najmniej do spłaty kredytu w złotych polskich, bez jego waloryzacji do waluty obcej, oprocentowanego według stopy procentowej z daty zawarcia umowy, wraz z pełnym kosztem kredytu, wskazanym w złotych w dacie jej zawarcia, a strona pozwana mogła zasadnie spodziewać się wykonania zobowiązania w tym zakresie, przy czym te dane dla obu stron umowy były obliczalne i możliwe do stosownej wyceny po stronie banku w zakresie rzeczywistej zdolności kredytowej dłużników, po stronie pozwanych w zakresie planowania budżetu i uwzględniania wartości zobowiązania w stosunku do dochodów. Dlatego do rozliczenia wartości zobowiązania przyjęto w tym przypadku wartość kredytu z daty zawarcia umowy (kapitał w złotych 293.213,74 zł + koszty kredytu w złotych 152.577 zł - razem 445.790,74) i od tych wartości odliczano odpowiednio spłaty w zakresie kapitału i odrębnie odsetek wymagalnych. Pozwani zaprzestali spłaty kredytu w 2015 roku, zatem całość kredytu dotychczas nie spłaconego jest w stosunku do nich wymagalna. Rozliczenie, zaprezentowane wyżej w oparciu o wykaz spłat w przeliczeniu na złotówki, sporządzony przez bank wskazuje, że po uwzględnieniu klauzul niedozwolonych – na rzecz strony powodowej pozostaje kwota 126.924,25 zł z tytułu kapitału i 82.922,06 zł z tytułu odsetek umownych wymagalnych .

Obie strony obowiązane były do starannego wykonywania umowy. Pozwani z całą pewnością winni byli łączyć się z obowiązkiem zwrotu kredytu w wysokości wskazanej na datę zawarcia umowy. W dacie zawarcia umowy według obliczeń przedłożonych przez stronę powodową na wezwanie Sądu zobowiązanie pozwanych wynosiło 293. 213, 74 zł w przeliczeniu na złotówki. Pozwani od strony powodowej uzyskali taką kwotę a koszt kredytu wyniósł 152. 576 zł. Koszt ten składał się głównie z odsetek. Oprocentowanie w dacie zawarcia umowy wynosiło 5, 75 %.

Ponieważ strony nie przedstawiły żadnego alternatywnego sposobu zastąpienia umownych klauzul abuzywnych Sąd dokonał prostej operacji matematycznej w następstwie której od wskazanych kwot odjął kwoty spłacone przez pozwanych. Po ich odjęciu od kapitału w wysokości 293 213, 74 zł została zasądzona wartość 126.924,25 , a po ich odjęciu wpłat na poczet odsetek umownych kwota 82.922,06 zł. Odsetki karne nie były brane pod uwagę, gdyż kredyt nie został spłacony w terminie.

O kosztach sąd orzekł stosownie do wyniku sprawy.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony:

Pozwani zaskarżyli wyrok w punktach I, III i IV, zarzucając:

I. naruszenie art 233 § 1 k.p.c, poprzez uznanie, że z treści zawartej umowy kredytu wynika, iż udzielony Pozwanym kredyt był kredytem walutowym, podczas gdy był to kredyt złotowy denominowany kursem waluty obcej,

a w konsekwencji:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niewłaściwym ustaleniu, że pozwany została przekazana do dyspozycji kwota wyrażona w walucie franka szwajcarskiego, podczas gdy z umowy kredytu jednoznacznie wynika, że do wypłaty kwoty kredytu (a więc do oddania jej do dyspozycji) mogło dojść jedynie w walucie PLN, co było zresztą w pełni zgodne z celem kredytu, którym było sfinansowanie zobowiązań wyrażonych w tej walucie, a to właśnie ten element przesądza o złotowym charakterze kredytu, gdyż kredyt walutowy jest kredytem wypłacanym i spłacanym w walucie obcej;

2. naruszenie art 233 § 1 k.p.c, poprzez przyjęcie, że w dacie zawarcia kontraktu obie strony zobowiązały się według znanych im parametrów, że powódka wypłaci pozwany umówioną kwotę w złotówkach, podczas gdy z treści umowy kredytu explicite wynika, że w umowie kredytu nie została ustalona kwota, która miała zostać wypłacona pozwany w tej walucie, jak również nie zostały wskazane obiektywne podstawy do jej obliczenia, gdyż w umowie nie doszło do oznaczenia sposobu kształtowania tabel kursowych przez bank, w konsekwencji czego powódka zapewniła sobie niczym nieograniczoną dowolność w kształtowaniu kursu stanowiącego podstawę przeliczeń waloryzacyjnych;

3. naruszenie art 233 § 1 k.p.c, poprzez przyjęcie, że rozkład ryzyka kursowego między stronami był równomierny, a umowa kredytu nie przewidywała z perspektywy banku żadnych zabezpieczeń przed zmaterializowaniem się tego ryzyka, podczas gdy z punktu widzenia interesów powódki, pozwani zaciągnęli zobowiązanie w CHF, spłacali CHF a oprocentowanie powiązane było ze stawką bazową LIBOR, w konsekwencji czego ryzyko powódki zostało ograniczone wyłącznie do kwoty wypłaconego kapitału (i to przy założeniu, że pozwani nie uiściliby żadnej spłaty na jej rzecz - z każdą dokonywaną spłatą ryzyko banku sukcesywnie bowiem malało), a umowa przewidywała ustanowienie na rzecz banku m.in. zabezpieczenia hipotecznego; interesy pozwanych nie były natomiast chronione w żadnym zakresie, gdyż ponosili one nieograniczone ryzyko aprecjacji kursu waluty CHF w stosunku do waluty PLN, a co więcej umowa nie przewidywała żadnych mechanizmów, które mogłyby uchronić pozwanych przed urzeczywistnieniem tego ryzyka;

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że pozwani zostali poinformowani przez pośrednika banku o ryzyku walutowym, ryzyku stopy procentowej jak również ryzyku oparcia przeliczeń waloryzacyjnych dokonywana przez bank na nieujawnionych w umowie kryteriach, podczas gdy takie ustalenie nie znajduje oparcia w przeprowadzonych w sprawie dowodach;

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że Pozwani w zamian za niższe oprocentowanie aniżeli przy analogicznym kredycie złotówkowym świadomie zgodzili się na występujące ryzyko kursowe oraz na możliwość dokonywania przeliczeń kursowych przez Bank w oparciu o arbitralnie kreowane przez niego tabele kursowe, podczas gdy tego rodzaju konstatacja nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;

6. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c, poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na błędnej ewaluacji, że zobowiązanie pozwanych względem powódki jest wymagalne,

7. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c, poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na błędnej ewaluacji, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dowiodło istnienia oraz wysokości (w przeważającej części) roszczenia objętego żądaniem pozwu;

8. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że pozwani nie wywiązali się z obowiązku wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne

9. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 321 k.p.c. polegające na wydaniu orzeczenia nieobjętego żądaniem, poprzez zasądzenie na rzecz strony powodowej kwoty wyrażonej w walucie PLN, podczas gdy zgłoszone przez powódkę żądania zostało sformułowane w walucie CHF, a co więcej powódka wywodzi swoje roszczenia na podstawie umowy kredytu, która winna zostać uznana za nieważną, w konsekwencji czego brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powódki jakichkolwiek kwot, gdyż powódka winna dochodzić swojego roszczenia względem pozwanych w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie tytułem odpowiedzialności kontraktowej;

10. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 327 § 1 k.p.c. polegające na skonstruowania uzasadnienia zaskarżonego wyroku;

II.

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że między stronami doszło do zawarcia umowy kredytu walutowego, podczas gdy z treści zobowiązania wynika, że do wypłaty kwoty kredytu oraz do spłat ratalnych miało dochodzić w walucie PLN, co przesądza o złotowym charakterze przedmiotowego zobowiązania;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2) ustawy Prawo bankowe zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c, poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że umowa kredytu spełnia kryterium oznaczoności świadczenia, podczas gdy ani kwota, która miała zostać przekazana

pozwanym do dyspozycji, ani kwota poszczególnych zobowiązań ratalnych, ani tym bardziej ostateczna kwota, jaką pozwani byli winni zwrócić powódce, nie zostały w umowie oznaczone, zaś tego stanu rzeczy nie usprawiedliwia implementacja umownego mechanizmu waloryzacji z uwagi na brak jego oparcia na obiektywnych, niezależnych od woli jednej ze stron umowy, kryteriach;

naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 3851 § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 z 5.4.1993 r., poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że kwestionowane przez pozwanym postanowienia waloryzacyjne nie ukształtowały praw i obowiązków pozwanym w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz nie doprowadziły do rażącego naruszenia interesów pozwanym jako konsumentów,

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, poprzez ich błędną wykładnię i bezzasadne uznanie, że w sytuacji stwierdzenia istnienia w umowie kredytu klauzul abuzywnych rzutujących na wysokość świadczeń stron, wzajemne rozliczenia stron powinny zostać przeprowadzone poprzez dokonanie przez pozwanym na rzecz powódki zwrotu kwoty wypłaconego im kapitału oraz szacunkowego kosztu kredytu, podczas gdy nawet przy podzieleniu błędnego a limine stanowiska Sądu I instancji, zgodnie z którym umowa kredytu może zostać utrzymana w mocy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych, roszczenie o zwrot nadpłaconych świadczeń przysługiwałoby pozwanym a nie powódce, zaś w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu roszczenie powódki ograniczałoby się jedynie do żądania kwoty wypłaconego pozwanym kapitału;

- naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 75 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe oraz art. 6TM k.c. w zw. z art. 3851 § 1 k.c, poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd, że roszczenie powódki objęte żądaniem pozwu jest wymagalne.

Mając na względzie powyższe, wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenia powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanym solidarnie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w istocie w części oddalającej powództwo oraz odnośnie kosztów procesu, zarzucając:

I. 1/. naruszenie art. 321 § 1 kpc poprzez orzeczenie przez Sąd I Instancji ponad żądanie, mianowicie poprzez zasądzenie wyliczonych przez Sąd I Instancji kwot w złotych polskich, pomimo tego że w pozwie powód dochodził zasądzenia kwot w walucie CHF a nie PLN;

2/ naruszenie art. 327¹ § 1 i § 2 KPC poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób, który utrudnia weryfikację toku rozumowania, który doprowadził Sąd Okręgowy do wniosku o abuzywności postanowień umownych i możliwości dalszego wykonywania umowy, jak twierdzi Sąd, bez mechanizmów waloryzacji poprzez przekształcenie kredytu w kredyt złotowy oprocentowany według stopy z dnia zawarcia umowy wraz z pełnym kosztem kredytu:

a/ brak w uzasadnieniu wyroku wywodu prawnego w zakresie jednoznacznej kwalifikacji spornej umowy kredytowej jako umowy kredytu walutowego, denominowanego czy indeksowanego do waluty, co ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

b/ brak w uzasadnieniu wyroku wywodu prawnego w zakresie przyczyn uznania postanowień umownych dotyczących zmiennego oprocentowania za niedozwolone klauzule umowne;

c/ naruszenie art. 233 § 1 kpc przez błędne ustalenie i uznanie, że udzielony kredyt nie był kredytem walutowym, że nie różnił się od kredytu denominowanego oraz indeksowanego, że umowa nie podlegała indywidualnym uzgodnieniom, że postanowienia umowne dotyczące oprocentowania stanowią niedozwolone klauzule, że po eliminacji klauzul wymiany walut umowa kredytu zmienia swój charakter z walutowego na złotowy z oprocentowaniem z dnia zawarcia umowy;

- naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 278 kpc poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wniosku powoda o dopuszczenie oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości;

II. naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 65 KC w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 358¹ KC w zw. z art. 358 § 1 KC poprzez błędną wykładnię, która doprowadziła Sąd I instancji do niewłaściwej kwalifikacji umowy kredytu jako kredytu denominowanego;

- niewłaściwej kwalifikacji § 2 ust. 1 CSU jako klauzuli denominacyjnej, w sytuacji, gdy kwota kredytu w tego typu umowie jest wprost wyartykułowana i nie zezwala na jakiegokolwiek dywagacje, bo sprawdza się do wskazania wartości bez jakiegokolwiek dookreślenia kwoty kredytu czy sposobu jego ustalenia;

- niewłaściwej kwalifikacji § 4 ust. 2 COU jako klauzuli denominacyjnej, w sytuacji gdy stanowi ona klauzulę przeliczeniową, która nie dotyczy głównego świadczenia stron, bo nie wyznacza salda kredytu, a jedynie ilość PLN, którą otrzymali kredytobiorcy w wykonaniu umowy kredytu;

- niewłaściwej kwalifikacji § 22 ust. 2 pkt 1 COU jako klauzuli denominacyjnej, w sytuacji gdy stanowi ona klauzulę przeliczeniową, która nie dotyczy głównego świadczenia stron, bo nie wyznacza raty kapitałowo - odsetkowej kredytu.

- naruszenie art. 385² kc poprzez niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją błędnego przyjęcia, że bank nie dopełnił wobec kredytobiorców obowiązków informacyjnych, a w efekcie informacja o ryzyku walutowym mogła być traktowana przez powodów jako nieodzowna ale w praktyce mało znacząca formalność;

- art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 kc w zw. z art. 385⁽²⁾ kc polegające na ich błędnym zastosowaniu, skutkującym uznaniem, że postanowienie § 4 ust. 2 COU stanowi niedozwolone postanowienie umowne, w szczególności wskutek uznania, że to postanowienie nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, mimo, iż prawidłowe zastosowanie norm zawartych w powyżej wymienionych przepisach prowadzi do wniosku, że dokonując oceny § 4 ust. 2 COU in concreto, uznać należy, że było ono przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, nie kształtuje praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

- art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 kc w zw. z art. 385⁽²⁾ kc polegające na ich błędnym zastosowaniu, skutkującym uznaniem, że postanowienie § 22 ust. 2 pkt 1 COU stanowi niedozwolone postanowienie umowne, w szczególności wskutek uznania, że to postanowienie nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtuje prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, mimo, iż prawidłowe zastosowanie norm zawartych w powyżej wymienionych przepisach prowadzi do wniosku, że dokonując oceny § 22 ust. 2 pkt 1 COU in concreto, uznać należy, że było ono przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, nie kształtuje praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

- art. 385¹ § 1 kc oraz art. 385² kc przez niewskazanie w jakich aspektach Sąd dopatruje się nieuczciwości, bez osobnego wytłumaczenia, z jakich przyczyn Sąd uznał określone postanowienie umowy za spełniające łącznie obie przesłanki abuzywności,

- art. 385¹ § 1 i § 3 kc w zw. z art. 385² kc polegające na uznaniu, że postanowienie § 6 i 7 COU stanowi niedozwolone postanowienie umowne, w szczególności wskutek uznania, że to postanowienie nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w piśmie procesowym powoda.

Na tej podstawie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa Banku w całości oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

Obie strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanych jest uzasadniona, natomiast apelacja powoída jest bezzasadna.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd, w trybie art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poinformował strony postępowania o prawdopodobnym wyniku sprawy, w tym przede wszystkim o ocenie prawnej spornych postanowień umownych i wynikających stąd konsekwencji. W związku z tym pouczył pozwanych o skutkach ewentualnego niezwiązania ich, jako konsumentów, niedozwolonymi klauzulami oraz skutkach nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej. Złożyli oni oświadczenie, że akceptują skutek uznania za abuzywne postanowień spornej umowy kredytowej, jakim może być upadek (nieważność) umowy wskazując, że wybierają tę opcję. Oświadczenie konsumentów zostało doręczone bezpośrednio stronie pozwanej.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są – co do zasady – prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, jednak są one nieściśle i niepełne.

Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia Sądu Okręgowego o następujące okoliczności:

Kwota kredytu, choć określona w walucie CHF to jednak z uwagi na uzgodnione przeznaczenie kredytu mogła zostać wypłacona jedynie w walucie polskiej według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) w dniu realizacji zlecenia (niższego niż sprzedaży dewiz. (dowód: § 4 umowy).

Z tej przyczyny Bank udostępnił pozwanym środki kredytu w walucie polskiej a nie CHF w wysokości 293.657,23 zł (dowód: wyciąg z rachunku – k.209).

Kredytobiorcy zostali w sposób ogólny poinformowani, że ponoszą ryzyko zmiany kursu waluty na wzroście wysokości zadłużenia i wysokości rat oraz ryzyko zmiany stopy procentowej. (dowód: § 11 ust. 2 umowy- k.13).

(...) miał prawo pobierać odsetki od kredytu według zmiennej stopy procentowej, której wysokość jest ustalana przez ten Bank, jako suma stawki referencyjnej oraz marży Banku. (dowód: § 6 i umowy).

Splata kredytu miała następować z rachunku bankowego pozwanych w walucie polskiej wskazanego w umowie, z którego Bank miał prawo potrącania należnych rat z przeliczeniem na CHF. Pozwani w świetle zawartej umowy nie mieli prawa ani obowiązku spłacania rat we frankach (dowód: § 6 i 22 umowy).

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że świadczeniem głównym pozwanych wynikającym z zawartej umowy był obowiązek spłaty zaciągniętego kredytu w złotych polskich. Powód dochodzi w niniejszej sprawie spełnienia świadczenia umownego wynikającego jego zdaniem z umowy kredytu.

Jednak ani pozwani nie mogli samodzielnie dokonywać spłaty w walucie CHF, ani też Bank nie mógł domagać się spełnienia świadczenia w walucie obcej, gdyż takie uprawnienie nie wynika z zawartej umowy. Zatem już z tej przyczyny powództwo powinno ulec oddaleniu.

W niniejszej sprawie w istocie zawarta umowa kredytu nie charakteru walutowego. Wszak ani Bank zgodnie z treścią umowy nie był zobowiązany do wypłaty sumy kredytu w CHF nie wypłacił pozwanym żadnej kwoty w tej walucie. Również pozwani nie jest zobowiązany do spłaty kredytu w CHF, a tylko na skutek zmiany Prawa bankowego od 1 stycznia 2012r, ewentualnie aneksu do umowy mieli takie uprawnienie.

Zatem waluta CHF posłużyła stronom jedynie do waloryzacji wypłaconego pozwanym kapitału oraz rozłożonych na 15 lat rat i waloryzacji zadłużenia po każdej spłaconej racie. Zatem Sąd Apelacyjny nie podziela argumentu jakoby łącząca strony umowa miała charakter walutowy skoro z jej treści wynika, że zarówno wypłata jak i spłaty również będą dokonywane w walucie polskiej. Jest to typowy kredyt złotowy denominowany do waluty franka szwajcarskiego.

W stanie faktycznym wskazać należy, że rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od oceny prawnej zawartej między stronami umowy, w tym przede wszystkim w zakresie skutków wynikających z postanowień umownych przewidujących waloryzację spłaty i zadłużenia z odwołaniem do kursu CHF. Rozstrzygnięcie sprawy nie wymaga wiadomości specjalnych, zatem należało oddalić wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Bank udzielił bowiem pozwanym kredytu w walucie CHF do której odpowiednie zastosowanie znajduje art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zaś specyfiką (wyróżnikiem) przedmiotowej umowy było zawarcie postanowień o obowiązku kredytobiorców dokonywania spłat kwot kredytu z złotych (wskazanego w umowie rachunku w PLN), przy zastosowaniu waloryzacji rat i pozostałego zadłużenia do euro z uwagi na harmonogram spłat określony w CHF.

Odnośnie stanu faktycznego Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd nie dopuścił się naruszenia zarzucanych przepisów.

W sprawie niniejszej pozwany Bank nie udowodnił, aby sporne postanowienia umowne były indywidualnie negocjowane z pozwanymi. Takie czynności jak, sprawdzanie zdolności kredytowej osoby ubiegającej się o kredyt, czy możliwość nieznaczego upustu na marży nie stanowi elementu negocjowania umowy, a może go ewentualnie poprzedzać. Należy zatem przyjąć, że pozwanym nie wyjaśniono dokładnie mechanizmów przeliczania środków przy ich wypłacaniu i spłacaniu. Fakt, że podpisali oni przedstawione im dokumenty, nie oznacza, że informacje w nich podane były jasne i zrozumiałe. Za takie trudno uznać odesłanie w umowie do bliżej nieokreślonych tabel Banku.

W razie stwierdzenia abuzywności postanowień umowy kredytu odnoszących się do sposobu określania kursu waluty obcej, umowa nie może obowiązywać w pozostałym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2022 r., I CSK 2071/22). Wiąże się to także z faktem, że zastąpienie niedozwolonego postanowienia poprzez wprowadzenie innego mechanizmu przeliczenia waluty stanowiłoby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy, który abuzywną klauzulę zastosował.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał wskazane przez siebie zapisy umowy za abuzywne. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, klauzule dotyczące przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i spłacanych rat na walutę obcą, są kwalifikowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2020 r., I CSK 556/18). Treść zalegających w aktach dokumentów wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedsiębiorca – bank posługiwał się wzorcem umowy. W tych okolicznościach ciężar wykazania indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych spoczywał na pozwanym, stosownie do art. 385 1 §4 k.c. w zw. z art. 385 1 § 3 k.c. Ciężarowi temu strona pozwana nie sprostowała. Sam fakt zaakceptowania warunków umowy, a nawet oświadczenia o wzięciu pod uwagę ryzyka kursowego nie oznacza, że relewantne postanowienia umowne były negocjowane czy nawet negocjowalne. Swoboda kredytobiorcy we wpływanie na kształt umowy ograniczała się do kwoty, waluty, prowizji czy terminu spłaty, lecz te zapisy nie decydowały w danym przypadku o ważności umowy.

Odesłanie w umowie do kursu kupna czy sprzedaży z tabeli kursowej banku świadczy o tym, że kredytodawca dysponował arbitralnością w kształtowaniu kursów walut. Pamiętać bowiem należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się wg stanu z chwili zawarcia umowy. Z tego punktu widzenia nie ma znaczenia fakt, że bank stosował mechanizmy rynkowe, a stosowane kursy miały ekonomiczne uzasadnienie. Kluczowe jest bowiem, że w samej umowie nie było wskazania, w jaki sposób ww. mechanizmy będą stosowane w odniesieniu do zobowiązania powodów. Istniała zatem możliwość naruszenia interesów konsumenta. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje, że zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 7 prawa bankowego bank jest uprawniony do przeprowadzania określonych operacji walutowych oraz może stosować własne kursy walutowe, które obowiązany jest ogłaszać (art. 111 ust. 1 pkt 4 prawa bankowego). Żaden z powoływanych przepisów ani nie określał mechanizmu ustalania kursów walut, ani nie

zwalniał z obowiązku jego precyzyjnego wskazania w umowach zawieranych z konsumentem. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jednoznacznym sformułowaniu postanowień umowy.

W tym stanie faktycznym wskazać należy, że rozstrzygnięcie sprawy zależne jest od oceny prawnej zawartej między stronami umowy, w tym przede wszystkim w zakresie skutków wynikających z postanowień umownych przewidujących indeksację wzajemnych świadczeń stron z odwołaniem do kursu franka szwajcarskiego.

Pozwany Bank udzielił bowiem powodom kredytu w walucie polskiej, na cel i na warunkach określonych w umowie, statuując w umowie podstawowe obowiązki stron w sposób standardowy, nie odbiegający od istoty umowy kredytu określonej w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zaś specyfiką (wyróżnikiem) przedmiotowej umowy było zawarcie postanowień o indeksacji wypłaconej kredytobiorcom kwoty do CHF oraz obowiązku kredytobiorców dokonywania spłat kwot kredytu, przy zastosowaniu indeksacji przewidzianej w złotych polskich.

Przepisy prawa nie wykluczają możliwość konstrukcji umowy o kredyt z uwzględnieniem klauzul indeksacyjnych tj. klauzul przeliczeniowych wzajemnych świadczeń należnych w walucie krajowej, z odwołaniem do kursu waluty obcej. Istotą takiego kredytu jest, że kredytobiorca zwraca bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału walutowego) w walucie krajowej w wysokości zależnej od bieżącego kursu wymiany walut, wraz z odsetkami oraz ewentualnymi innymi opłatami i prowizjami. Zważyć zatem należy, że świadczeniami głównymi umowy było – z jednej strony – udzielenie kredytu w oznaczonej kwocie (świadczenie Banku), a z drugiej – zwrot kapitału kredytowego oraz odsetek i prowizji (świadczenie kredytobiorców). Zasada swobody umów nie wyklucza natomiast ustalenia wysokości wzajemnych świadczeń z odwołaniem do klauzuli indeksacyjnej odnoszącej się do kursu waluty obcej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłaty z kursem waluty obcej nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą art. 69 ust.1 Prawa bankowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; wyroku z 19 marca 2015r., IV CSK 362/14; w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; w wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16).

Jednak treść umowy stron wskazuje, iż zamieszczone w niej klauzule skutkowały możliwością Banku w ustalaniu zasad kreowania ostatecznej wysokości świadczenia kredytobiorców (jednostronnie), przy braku równowagi w ustalaniu wysokości wzajemnych świadczeń oraz dysproporcji ryzyka związanego z deprecjacją waluty krajowej w stosunku do waluty przeliczeniowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że przytoczone wcześniej postanowienia umowne mają charakter abuzywny. Wobec ustalenia harmonogramu spłat rat w walucie CHF oczywistym jest, że również pozostała część zadłużenia po zapłacie każdej raty była w taki sam sposób przeliczana. Taki mechanizm powodował, że przy wzroście kursu franka - mimo terminowej spłaty kredytu – zadłużenie kredytobiorców rosło. Przy czym umowa nie przewidywała żadnej granicy, po przekroczeniu której Bank przejąłby choćby część ryzyka na siebie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowanym na gruncie art. 385¹ i n. k.c. wielokrotnie wyjaśniano już, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron, w związku z czym jest niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl., z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67 i n. i z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl., wyrok SN z 13 maja 2022r, II CSKP 464/22 niepubl.).

Abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z ich niejasności. Stanowisko to znajduje wsparcie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dotyczącym postanowień dyrektywy 93/13, a w szczególności w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P., B.P. przeciwko „A.”, dotyczącym postanowienia

zastrzeżonego w umowie kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego przewidującego, że raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 19). Przypominając, że przewidziane w art. 5 dyrektywy 93/13 wymaganie przejrzystości postanowień umownych musi podlegać wykładni rozszerzającej i nie może zostać zawężone do ich prostego i zrozumiałego charakteru pod względem formalnym i gramatycznym (pkt 41). Trybunał zwrócił tam uwagę, iż w przypadku spornej klauzuli indeksacyjnej problem dotyczy nie tyle jej jednoznaczności, ile niewskazania sposobów ustalania kursu wymiany stosowanego do obliczenia rat spłaty, gdyż nie precyzuje ona wszystkich czynników uwzględnianych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany stosowanego przy obliczaniu rat spłaty kredytu hipotecznego (pkt 47-48). We wcześniejszym swym orzecznictwie zaś wyjaśnił, że dla poszanowania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa kredytu przedstawia w sposób przejrzysty powód i szczególne cechy mechanizmu zamiany waluty obcej, a także stosunek pomiędzy tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach umowy, tak aby konsument był w stanie zrozumieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (pkt 49). Istotne jest zatem to, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych przez kredytodawcę w ramach negocjacji danej umowy kredytu, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument może nie tylko dowiedzieć się o istnieniu wahań kursów wymiany ogólnie obserwowanych na rynku walutowym, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie ma dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (pkt 50).

Konsument bowiem musi móc zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga (pkt 54). W rezultacie Trybunał stwierdził, że art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (pkt 55, teza). Przypominając również, że przestrzeganie wymagania transparentności postanowienia stanowi jeden z czynników, które sąd krajowy powinien wziąć pod uwagę przy dokonywaniu oceny abuzywności tego postanowienia na podstawie art. 3 ust. 1 tej dyrektywy 93/13 (pkt 58), Trybunał zasugerował, iż przedmiotowe postanowienie dotyczące indeksacji, niepozwalające konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma abuzywny charakter (pkt 64).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 13 maja 2022r, II CSKP 464/22 niepubl.), iż w świetle orzecznictwa krajowego i unijnego nie powinno budzić wątpliwości, że postanowienia umowne stanowiące, iż kurs kupna w Tabeli kursów „określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna”, a kurs sprzedaży - „jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży” (odpowiednio § 17 ust. 2 i 3 Umowy; por. też § 17 ust. 4 Umowy), miały treść niedozwoloną. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego tezy tej nie podważa okoliczność, że w praktyce Bank stosował te postanowienia w sposób, który przysparzał mu stosunkowo niewielkie korzyści, zgodnie bowiem z prawem unijnym (art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) i krajowym o tym, czy postanowienie jest niedozwolone - podobnie jak o tym, czy jest sprzeczne z prawem (art. 58 § 1 i 2 k.c.) - decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019 Nr 1, poz. 2). Niedozwolonego charakteru postanowienia nie przekreśla również stwierdzenie, że jego treść odpowiadała ówczesnej praktyce (zwyczajowi) przyjętej w obrocie bankowym, skoro była ona niewystarczająca.

Z przytoczonych postanowień umowy wynika, że z naruszeniem zasady równości stron bank, jako podmiot silniejszy w stosunku do konsumenta, uzyskał możliwość samodzielnego kreowania wysokości wzajemnych świadczeń. Nadto, sporne postanowienia umowne mieściły w sobie klauzulę waloryzacyjną walutowości – przewidywały bowiem, że

jakkolwiek świadczenia stron miały być płacone w walucie krajowej, to waluta obca będzie walutą rozliczeniową. W związku z tym wskazać należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sprawa C-776/19) stwierdził m.in., że „wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, są objęte zakresem tego przepisu, w wypadku gdy warunki te określają istotny element charakteryzujący wspomnianą umowę”, jak też, że wykładni art. 3 ust.1 powołanej wyżej dyrektywy należy dokonywać w ten sposób, że „warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową (...) i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków”.

Przedmiotowe klauzule określały ważny element charakteryzujący zawartą przez strony umowę. W rzeczywistości bowiem dotyczyły głównych postanowień umownych, wpływających na wysokość głównych świadczeń stron (wartość kapitału wypłaconego przez Bank oraz wysokość rat i zakres pozostałego do spłaty (po każdej spłaconej racie) zadłużenia konsumenta. Stanowiły jej istotę, wyróżnik, tworząc charakterystykę umowy.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 i 2 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a w takim przypadku strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tle stosowania przedmiotowego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak m.in. w uchwale z dnia 29 czerwca 2007r., III CZP 62/07, OSNC z 2008 r., z. 7-8, poz. 87; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC z 2019 r., z.1, poz.2), chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (tak: m.in. w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, w uchwale z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC z 2019 r., z.3, poz. 26).

Przedstawiony pogląd pozostaje w zgodzie z postanowieniami dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L. 1993.95.29 z dnia 21 kwietnia 1993 r.) oraz ich rozumieniem wynikającym z orzecznictwa TSUE. Zważyć bowiem należy, że zawarte w kodeksie cywilnym regulacje art. 385¹-385 (4) stanowią wyraz implementacji do polskiego porządku prawnego wyżej powołanej dyrektywy. W konsekwencji, przy wykładni polskich przepisów regulujących prawo konsumenckie należy brać pod uwagę wskazówki wynikające z tej dyrektywy i z dotyczącego jej dorobku orzeczniczego. Zgodnie natomiast z art. 6 ust.1 dyrektywy, nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w dalszej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W świetle treści w/w przepisów oraz orzecznictwa TSUE i Sądu Najwyższego, sąd ma obowiązek zbadania czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, a konsekwencją tą jest przede wszystkim ciążący na sądzie obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej – jednak bez zmiany jej treści. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma ocena, czy wyeliminowanie postanowienia niedozwolonego wpływa na pozostałą część umowy, czy też bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. W szczególności – z oczywistych względów - umowa nie może dalej obowiązywać, o ile niedozwolone postanowienia umowne dotyczą głównego przedmiotu umowy. Jakkolwiek – stosowanie do treści art. 4 ust.2 dyrektywy Rady 93/13/EWG jak i art. 485¹ § 1 k.c. – ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, ale wyłącznie to nie znajduje

zastosowania jeżeli postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak już wyżej wskazano, sporne klauzule indeksacyjne nie spełniają tego ostatniego warunku.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez TSUE – za postanowienia odnoszące się do głównego przedmiotu umowy należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę, a więc definiują samą istotę konkretnego stosunku umownego (tak TSUE w: wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13, wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14). Podobnie, w orzecznictwie sądów polskich pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron związane jest ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności. Kryteria kwalifikacji przesłanki głównych świadczeń stron odnoszą się do elementów przedmiotowo istotnych, przy uwzględnieniu podziału na świadczenia główne (w tym świadczenia o zasadniczym znaczeniu dla danego stosunku prawnego) i uboczne. Nadto odnoszą się do tego, czy dane postanowienie jest charakterystyczne dla danego stosunku prawnego oraz, czy reguluje typowe dla danego stosunku prawnego świadczenia. Z tych względów aktualnie dominuje ocena, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (tak Sąd Najwyższy m.in.: w wyroku z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, lex nr 3126114; w wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, lex nr 2690299). W ostatnim z powołanych orzeczeń Sąd Najwyższy podkreślił, że „Obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia”. Przy ocenie zatem, że przedmiotowe klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumentów, zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, nie poddający się weryfikacji, to wypełniona jest przesłanka abuzywności postanowień określających główne świadczenia stron.

W tym stanie rzeczy rację mają pozwani, iż takimi są kwestionowane postanowienia zawierające klauzulę oprocentowania oraz klauzulę ryzyka kursową (waloryzacyjną). Określają bowiem świadczenia główne stron nie odwołując się do ustalonego w sposób obiektywny kursu waluty i do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Nadto pozwani w sposób nieograniczony zostali obciążeni nieproporcjonalnym ryzykiem kursowym, a brak pouczenia ich o konsekwencjach przedmiotowej regulacji nie pozwala na przyjęcie, iż świadomie przyjęli na siebie takie ryzyko.

Wylimitowanie z łączącej strony umowy niedozwolonych postanowień umownych wymaga oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Dla Sadu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że eliminacja postanowienia umownego zawierającego klauzulę indeksacyjną prowadzić będzie do upadku umowy w całości. Na podstawie pozostałych postanowień umowy nie jest bowiem możliwe określenie praw i obowiązków stron. Klauzula niedozwolona nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa.

Z prawa konsumentckiego wynika, że konsument może następczo udzielić „świadomej, wyraźniej i wolnej zgody” na niedozwolone postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Istnienie możliwości następczego wyrażenia zgody na to postanowienie (jego „potwierdzenie”) i przywrócenie mu w ten sposób skuteczności z mocą wsteczną powoduje, iż tego rodzaju postanowienia abuzywne wiążą się z sankcją bezskuteczności zawieszanej. Jak wskazał Sąd najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, OSNC z 2021 r., z.9, poz. 56), charakterystyka tej sankcji, przy uwzględnieniu orzecznictwa TSUE wskazuje, iż „konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Względ na pewność prawa nakazuje także przyjąć, że swą zgodę konsument powinien wyrazić w rozsądnym czasie od udzielenia mu należytej informacji. Jeżeli tego nie uczyni, niedozwolone postanowienie stanie się trwale bezskuteczne (nieważne)”.

W sytuacji, w której – na skutek odmowy potwierdzenia - klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna), o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. „To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje - czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić)”. Także jednak i w tym przypadku konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji całkowitej i definitywnej bezskuteczności (nieważności) umowy jako szczególnie niekorzystnej, sprzeciwiając się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami.

W świetle przedstawionych argumentów apelacja pozwanych podlegała uwzględnieniu w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. , natomiast apelację strony powodowej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3, 98 § k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 t.j. z dnia 2018.01.29).